

Ewa Kaliszewska
Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa
*Obraz mniejszości etnicznych w muzeach. Kolekcje,
wystawy, edukacja, Muzeum Wsi Mazowieckiej
w Sierpcu, 15–16 października 2015 roku***

P aździernikowe konferencje naukowe w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu organizowane są od 2010 roku. Możemy już zatem mówić o tradycji spotkań w gościnnych murach sierpeckiej placówki. Każda z dotychczasowych konferencji cieszyła się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą długie listy uczestników – prelegentów, dyskutantów, słuchaczy. Co ważne, od początku założeniem konferencji sierpeckich było tworzenie płaszczyzny spotkań dla przedstawicieli różnych dyscyplin i ośrodków naukowo-badawczych, zarówno muzealników, jak i muzeologów, etnologów, socjologów czy historyków. Taka różnorodność pozwala na wielowymiarowe spojrzenie na konkretny problem. Dzięki temu ułatwiony został dialog pomiędzy tzw. praktykami i teoretykami. Spotkania te z całą pewnością pomagają konsolidować środowiska muzealnicze i akademickie. Te założenia osiągnięte zostały między innymi dzięki wieloletniemu wsparciu merytorycznemu i zaangażowaniu osób – specjalistów w dziedzinie etnologii i muzeologii – z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Konferencja zorganizowana w 2015 roku dotyczyła obrazu mniejszości etnicznych w muzeach. Uczestniczyli w niej przedstawiciele instytucji muzealnych oraz uczelni wyższych z całego kraju, m.in. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Muzeum

Budownictwa Ludowego w Olsztynku, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Muzeum Wsi Radomskiej, Muzeum Narodowego we Wrocławiu, Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum Historii i Farmacji Uniwersytetu w Białymstoku, Muzeum Ziemi Puckiej, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej oraz Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Przedstawiono 15 referatów poruszających zagadnienie tworzenia muzealnych kolekcji dotyczących mniejszości etnicznych oraz problematykę prezentacji zbiorów w ramach konkretnych wystaw. Podczas dwudniowych obrad zastanawiano się, jaki wizerunek mniejszości etnicznych starają się budować muzea i jaką rolę mogą lub powinny odegrać te instytucje w dziele dialogu międzykulturowego.

Jan Świątek z Uniwersytetu Jagiellońskiego w referacie zatytułowanym *Prezentacje mniejszości etnicznych i narodowościowych w ekspozycjach muzeów na wolnym powietrzu* omówił zróżnicowanie wystaw dotyczących mniejszości etnicznych i narodowych prezentowanych w muzeach na wolnym powietrzu. Przybliżył interesującą kwestię zróżnicowania treściowego tego typu ekspozycji, a także ich ewolucji wynikającej z okoliczności politycznych zmieniających się na przestrzeni dekad.

Wojciech Olszewski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w referacie *Przekaz muzealny w kontekście teorii tożsamości i relacji międzykulturowych* omówił między innymi ograniczenia etnologów i muzealników wynikające z bagażu ich rodzimej kultury i doświadczeń indywidualnych. Powinniśmy w związku z tym dążyć do świadomej minimalizacji wpływu tych czynników na proces badawczy, do maksymalnie zaś możliwego dla nas poznania systemu wartości danej grupy, związanego z badanym fragmentem jej kultury. Etnolog-muzealnik – jako najskuteczniejszy „pas transmisyjny” między naszą dyscypliną a społeczeństwem – w kwestii poprawiania relacji między większością i mniejszościami etnicznymi ma wyjątkowo trudne zadanie. Musi bowiem samodzielnie znaleźć cienką granicę między intencjonalnością swojego przekazu, usprawiedliwioną misyjnością naszej dyscypliny a kulturowym oszustwem i szkodnictwem. Nikt nie da mu prostej odpowiedzi, jak to zrobić.

Damian Kasprzyk z Uniwersytetu Łódzkiego w referacie *Idea wielokulturowości – jej warianty, dobrodziejstwa i ograniczenia. Rozważania nie tylko o muzeach*, mówił o tym, jak definiowana jest wielokulturowość w polskiej

literaturze przedmiotu ostatnich lat. Przybliżył pojęcia towarzyszące, takie jak różnorodność kulturowa czy dialog międzykulturowy. Poruszał również temat roli muzeów (szczególnie regionalnych) w definiowaniu wielokulturowości przez pryzmat doświadczeń historycznych, sytuacji obecnej i potrzeb jutra. Rozważał propozycje konkretnych sposobów ukazania mniejszości etnicznych w polskich muzeach.

Katarzyna Barańska z Uniwersytetu Jagiellońskiego w referacie *Rom w muzeum. O możliwości przełamywania uprzedzeń* wysunęła odważną, a zarazem słuszną tezę – oto Polacy boją się innych. Strach jest przyczyną wszystkich negatywnych opinii wyrażanych chociażby w formie wpisów pojawiających się na stronach internetowych. Obywatele są skłonni nawet do agresji wobec grup „obcych”.

Uczestnicy konferencji wspólnie zastanawiali się, jak temu zaradzić. Rozwiązanie okazało się prostsze, niż mogłoby się wydawać. To wiedza jest narzędziem do walczenia z nietolerancją. Należy rozmawiać, kształcić, upowszechniać. A czynić to należy wprost. „Nie bój się Cyganów” – taki wymowny tytuł nadano konferencji zorganizowanej w jednym z muzeów. K. Barańska takie pozytywne działania zestawiała z negatywnymi przykładami postępowania wobec mniejszości etnicznych. Słuchacze dowiedzieli się m.in. o zakazie zwiedzania jednego ze śląskich muzeów przez dzieci Romów oraz o braku akceptacji władz muzeum, z jakim spotkał się pomysł zaproszenia na otwarcie wystawy przybliżającej kulturę romską przedstawicieli tej mniejszości.

Krystyna Pawłowska z Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku wygłosiła referat *Aranżacja mieszkania Żyda jako wyzwanie dla etnografa na przykładzie karczmy w Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce*. Omawiała, na jakie natrafiała trudności i z jakimi wyzwaniami musiała się zmierzyć, aby odtworzyć wewnątrz żydowskiej karczmy, a przede wszystkim mieszkania znajdującego się na jej zapleczu. W pewien sposób referat ten możemy uznać za swego rodzaju apoteozę mrówczej pracy muzealników przygotowujących wystawy, opierających się niekiedy na niewielkiej liczbie materiałów archiwalnych i źródłowych.

Magdalena Grassmann i Marta Piszczatowska z Muzeum Historii Medycyny i Farmacji z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku opowiedziały o mobilnej wystawie: *Supraski Polin jako przykład mobilnej wystawy o żydowskiej społeczności na Podlasiu* (Polin – w jęz. hebrajskim i jidysz oznacza

Polskę i „tutaj odpoczniesz”). Autorki referatu przybliżyły wystawę ukazującą obraz społeczności żydowskiej na Podlasiu w otwartej przestrzeni tytułowego miasteczka – Supraśl. Realizacja wystawy związana była z projektem „Muzeum na kółkach” organizowanym przez Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie, Muzeum Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Miasto i Gminę Supraśl oraz Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przy użyciu różnorodnych środków przekazu (wystawa, plansza, pawilon multimedialny, warsztaty teatralne, kulinarne, koncerty, projekcje filmów, spotkania wspomnieniowe) z bardzo dużym zaangażowaniem społeczności miasteczka Supraśl. Idea muzeum mobilnego w przypadku podjęcia tematyki mniejszościowej okazała się bardzo odpowiednia. Podjęcie trudnego, często opatrzonego dużą dozą stereotypów tematu pokazało przede wszystkim potrzebę kontynuowania badań, jak też bardzo dużą chęć opowiadania historii regionalnej przez mieszkańców.

Anna Dąbrowicz z Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi mówiła o wystawie *„W kuchni Pani Goldbergowej” do projektu Digital Scholarly Commons: Jewish Life in Interwar Lodz / Życie Żydów w międzywojennej Łodzi. Przykład zastosowania nowych technologii w muzealnictwie*. Wystawa, która zorganizowana została w 2012 roku w Skansenie Łódzkiej Architektury Drewnianej przy CMW prezentuje Łódź okresu międzywojennego widzianą przez pryzmat konkretnej żydowskiej rodziny. Obraz ten, skonstruowany w duchu mikrohistorycznym, został złożony z fragmentów rodzinnych wspomnień i fotografii. Rodzinne wspomnienia opatrzone krótkimi komentarzem historycznym przeplatane są dźwiękami przedwojennej muzyki popularnej kompozytorów i wykonawców pochodzenia żydowskiego. Wystawa kieruje uwagę zwiedzających na Łódź czasów pomiędzy wojnami: koloryt społeczności żydowskiej w tym mieście, ich życie codzienne, różnice w celebrowaniu świąt, szkolnictwo, życie towarzyskie i polityczne uwarunkowane konkretnym czasem i miejscem, a także przedstawia „wielokulturowy tygiel”, w którym żyli łodzianie przed 1939 r. Powyższe problemy zostały zaledwie zarysowane. Nie mogły być przedstawione szerzej ze względu na skromną przestrzeń wystawy i ograniczenie czasowe wynikające z możliwości percepcyjnych zwiedzających. Dlatego też, mając na uwadze potrzeby pogłębienia tej wiedzy oraz możliwości udostępnienia wystawy szerokiemu gronu odbiorców także z innych krajów, przygotowano projekt

cyfrowy „Digital Scholarly Commons: Jewish Life in Interwar Lodz/Życie Żydów w międzywojennej Łodzi”. Będąc wirtualną wystawą, projekt ma jednocześnie na celu upowszechnić wiedzę o historii, codzienności, kulturze, przestrzeni, życiu społecznym i politycznym łódzkich Żydów w okresie międzywojennym.

Marta Bloch z Ideatorium Centrum Naukowo-Edukacyjnego i Paweł Pogodziński z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku w referacie *Archeologia a mniejszości etniczne – zagrożenia, potrzeby i perspektywy* powrócili do przedwojennego sporu – prasłowianie vs pragermanie. Starali się pokazać, jakie skutki polityczne może ze sobą pociągać określanie etnosów przez archeologów, a także jakie zagrożenie stanowią podobne deklaracje dla obiektów archeologicznych. Poruszyli też problem prowadzenia badań socjo-archeologicznych w muzeach archeologicznych. Mówili również o przedmiocie i jego opisie w obliczu braku możliwości powiązania go z konkretną grupą etniczną.

Hubert Ossadnik z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku w referacie *Rola archiwum muzealnego w dokumentacji kultur, narodowości i grup etnograficznych pogranicza na przykładzie muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku* mówił o Ziemi Sanockiej jako pograniczu etnicznym, etnograficznym i kulturowym. Jest to miejsce, na którym występują typowe dla pogranicza procesy. Tworzenie ekspozycji pokazującej ową wielokulturowość jest możliwe dzięki pokaźnym zbiorom archiwalnym będącym w zasobach Muzeum.

Sylwia Szulc z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wygłosiła referat *Działalność muzealna w polskiej szkole w Rezekne (Łotwa)*. Opisała w nim muzeum szkolne, które jest miejscem pamięci dla Polaków mieszkających w Rezekne. Referentka zastanawiała się nad możliwościami muzeów, które działają przy polskich instytucjach na obczyźnie. Referat był oparty na materiale zebranym podczas badań terenowych prowadzonych na Łotwie.

Jerzy Piotrowski z Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu w ramach referatu „*Domow Panskich Dwoje, wiedzny Owczarz mieszka, drugi Żyd, dla którego pobudowano Browarek mały przy studni, w Słupy, tarcicami pobity, komin gliny wylepiony*” mówił o mniejszości żydowskiej mieszkającej onegdaj w Bieżuniu. Pierwsi Żydzi osiedlili się w tym miasteczku w pierwszej połowie XVII w. W XVIII w. w Bieżuniu działało już 97 żydowskich rzemieślników, podczas gdy do cechów należało

jedynie 27 rzemieślników i drobnych kupców. W referacie przedstawiono, jak wyglądało życie mniejszości żydowskiej w Bieżuniu i jej relacje z polskimi mieszkańcami.

Marta Frąckiewicz z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w referacie *Ukryty haft – zbiory ukraińskie Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku* mówiła o szczególnej i trudnej historii Warmii i Mazur w kontekście prowadzonej w latach 1947–1950 Akcji „Wisła”, której celem były masowe przesiedlenia ludności z terenów Polski południowo-wschodniej głównie na tzw. Ziemie Odzyskane. Przesiedlenia objęły przede wszystkim Ukraińców, Bojków, Dolinian i Łemków zamieszkujących ziemię od wschód od Rzeszowa i Lublina. Zbiory ukraińskie Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku obejmują przedmioty, które przesiedleńcy zabierali ze sobą w podróż pociągiem na Warmię i Mazury. Stanowią one metaforę tamtych czasów. Są to rzeczy, które posłużyły do oswojenia i podporządkowania sobie zastanej przestrzeni, stworzenia domu w nowym miejscu. Do najciekawszych obiektów w kolekcji należą bez wątpienia tytułowe koszule z „ukrytym haftem”. Ludność ukraińska nie chcąc, a nawet bojąc się przyznawać do swojego pochodzenia, naszywała łąty mające zakryć piękne hafty na koszulach, a tym samym swoje pochodzenie, etniczny rodowód, tożsamość. Autorka przybliżając kolekcję ukraińską Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku, opowiedziała tragiczną historię ludzi, do których przedmioty dawnej należały. Przedmioty te pomagają zrozumieć jak obco ludność przesiedlona w ramach Akcji „Wisła” czuła się w nowych miejscach.

Mirosław Kuklik z Muzeum Ziemi Puckiej w referacie *Przedstawienie kultury materialnej i duchowej Kaszubów Północnych w ramach nowej ekspozycji stałej Muzeum Ziemi Puckiej* zaprezentował nową wystawę stałą w muzeum, która według programowego założenie ma prezentować i wyjaśnić odrębność kulturową Kaszubów Północnych nazywanych lokalnie „nordowymi”, na tle innych, pomorskich grup etnicznych. Zadanie to było złożone. Ludność „Nordy” związana bliskim sąsiedztwem oraz charakterystycznym językiem „belockim”, dzieli się na dwie tradycyjne grupy zawodowe: rolników i rybaków morskich. Odmienny rytm życia biologicznego morza oraz sezonów wegetacyjnych na roli sprawiał, że na sąsiednich terenach – w wioskach oddalonych od siebie często zaledwie o kilka kilometrów – wytworzyła się zupełnie odmienna obrzędowość doroczna, a często

również i rodzinna. Konieczne więc się stało podzielenie wystawy na dwie części. Referat zwrócił uwagę, że grupa etniczna może mieć wewnętrzne podziały, na które czasem nie zwracamy uwagi.

Paulina Suhecka z Muzeum Etnograficznego Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu w referacie „*Mniejszości kulturą bogate*”. *Specyfika Dolnego Śląska* nakreśliła szczegółowy obraz specyficznej społeczno-kulturowej mozaiki dolnośląskiej. Wykład ukazał bogactwo kulturowe regionu wynikające z obecności przedstawicieli wielu grup etnicznych i narodowych, a także reemigrantów i przesiedleńców z dawnych Kresów. Projekt „Dolny Śląsk. Lud jego zwyczaje...” to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w syntetyczny sposób ujmujące problematykę kulturowego, narodowego i religijnego zróżnicowania regionu dolnośląskiego dotkniętego u początków swojej najnowszej historii nie tylko dramatem II wojny światowej, ale też powojenną, niemal całkowitą wymianą ludności i przerwaniem dawnego nurtu tradycji. W ramach projektu przygotowano piętnaście 40-minutowych filmów (nagranych na 3 płytach), z których dziewięć opowiada o mniejszościach narodowych i etnicznych: Grecy i Macedończycy, Karaimi, Łemkowie, Niemcy, Ormianie, Romowie, Tatarzy, Ukraińcy, Żydzi. Przedstawiciele tych grup opisują własne zwyczaje, wskazując jednocześnie na zmiany, jakim podlega ich kultura w wyniku migracji i adaptacji do nowego środowiska. Autorskie opowieści wzbogacone są krótkim wstępami historycznymi oraz fotografiami, dokumentami i prezentacjami zespołów folklorystycznych. Kolejne części filmów przedstawiają w podobnym ujęciu przesiedleńców z Kresów, osadników z innych regionów Polski oraz reemigrantów z Bośni, Bukowiny rumuńskiej i Francji. Projekt w nowoczesnej formie zapisu filmowego wypełnia edukacyjną lukę w zakresie popularnych, skierowanych do młodzieży szkolnej publikacji poświęconych najnowszej historii regionu; akcentuje złożoność etniczną i narodowościową; zwraca uwagę na współczesne realia wielokulturowej społeczności. Filmy są dostępne na stronie Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu.

Paweł Pogodziński z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku oraz Aleksander Piasecki z Uniwersytetu w Rzeszowie w referacie *Wikingowie, a ekspozycje muzealne w Polsce* przybliżyli problematykę dotyczącą uogólnień historycznych opierających się na niewielu dowodach archeologicznych, w tym wypadku dotyczących bytności Wikingów na ziemiach polskich. Pojedyncze cmentarze skrywające nielicznie zachowane groby, pamiątki

wpisane w kontekst działalności Wikingów na ziemiach dawnej Polski nie są – zdaniem prelegentów – wystarczającymi dowodami na wszechobecność osadników skandynawskich. Jednak w niektórych muzeach, nawet na bazie kilku drobnych artefaktów budowana jest narracja o żywych i częstych kontaktach oraz wpływie na kulturę wczesnośredniowiecznej Polski sąsiadów zza Bałtyku. Na ekspozycjach muzealnych widoczny jest zachwyt nad tą grupą etniczną. Wikingowie często przedstawiani są jako grupa, która wniosła nową, lepszą jakość do życia Słowian. Określenie „pochodzenia wikińskiego” waloryzuje przedmiot w kolekcji muzealnej. Autorzy zwrócili też uwagę na „gorączkę wikińską”, z którą mamy teraz do czynienia i trwające poszukiwania stanowisk, które dowodziłyby obecności Wikingów w Polsce.

Tegoroczny temat konferencji okazał się interesujący i aktualny również za sprawą tzw. kryzysu migracyjnego. Uzmysłowił, jak różne mogą być perspektywy myślenia o mniejszościach. Podczas dwóch dni obrad zastanawiano się, czy i jak przekaz muzealny może wpływać na postrzeganie mniejszości etnicznych. W czasie dyskusji zgodnie stwierdzono, że propagowanie idei wielokulturowości daje szansę na łagodzenie napięć wynikających z różnic między etnosami. Uczestnicy byli zgodni co do tego, że muzea mogą w tym dziele odegrać rolę szczególną. Kwestią otwartą pozostaje wybór narzędzi i metod, którymi mogą się posłużyć muzea, a także sposobu narracji na temat wielokulturowości. Zauważono także, że wielokulturowość za sprawą uchodźców może niebawem stać się w naszym kraju zjawiskiem powszechnym. Byłoby dobrze, gdyby muzea na zmieniającą się w tym kierunku rzeczywistość zareagowały nowymi wystawami i akcjami edukacyjnymi.